

Marian Klimczak*

"EKONOMIA GRANTÓW" K. E. BOULDINGA.
OGÓLNY ZARYS KONCEPCJI

1. Do ekonomistów zachodnich, którzy zdając sobie sprawę z impasu, w jakim znalazła się współczesna ekonomia burżuazyjna, poszukują innych od dotychczasowych sposobów rozwiązywania stojących przed nią problemów, zaliczyć należy niewątpliwie Kennetha Ewarta Bouldinga.

Przedstawiony w tym opracowaniu ogólny zarys jego koncepcji "ekonomii grantów" stanowi ilustrację takich właśnie poszukiwań. Koncepcja ta - jak sam autor to wyznaje - jest wynikiem jego wieloletnich prac i przemyśleń. U jej podstaw leży jego przekonanie, iż współczesne społeczeństwo kapitalistyczne uległo tak daleko idącym procesom przekształceń, że funkcjonowanie jego gospodarki oraz składających się na nią zjawisk i procesów ekonomicznych, nie jest możliwe do wyjaśnienia i poprawnego zinterpretowania za pomocą tradycyjnej teorii ekonomii oraz wypracowanej przez nią aparatury pojęciowej.

Wyniki swych poszukiwań prezentuje K. E. Boulding w jednej ze swych ostatnich książek¹ i aczkolwiek motyw "ekonomii grantów" znaleźć można w jego wcześniejszych pracach², to jednak

* Doc. dr hab., Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.

¹ The Preface to grants Economics. The Economy of Love and Fear, Nowy York 1981.

² Por. np.: Economics as a Social Science, [w:] Economics as a Science, New York 1970; Economics as a Moral Science, [w:] Economics as a Science..., Ecodynamics, London, 1976.

dopiero w ostatniej w pełni opisał i przedstawił funkcjonowanie gospodarki, w której znaczna część stosunków ekonomicznych opiera się na innej - niż wymiana - zasadzie, a mianowicie - na zasadzie "grantów"³.

Opracowanie niniejsze ograniczone zostało - jak to już wspomniano - do zaprezentowania jedynie ogólnego zarysu koncepcji "ekonomii grantów". Jej podstawowe założenia przedstawiają się następująco.

2. W społeczeństwach o gospodarce towarowo-pieniężnej stosunki ekonomiczne między gospodarującymi podmiotami opierają się w przeważającej mierze na wymianie. Drugą cechą znamionującą ten typ gospodarki jest to, że strony biorące udział w wymianie wprowadzają zmieniającą obiekt, tj. materialną treść swego bogactwa, jednakże jego wielkość (przy założeniu ekwiwalentności wymiany) pozostaje niezmienna. Wymiana jest zatem - wg K. E. Bouldinga - "zmianą stanów posiadania majątków równej wartości między właścicielami, w której globalne wartości netto stron nie zmieniły się"⁴. Te właśnie wyznaczniki przyjmuje on za cechy wyróżniające stosunki oparte na wymianie od innych postaci więzi ekonomicznej.

3. Poza bowiem zasadami opartymi na wymianie istnieją również inne formy zmiany własności dóbr ekonomicznych. Ich konkretna postać może być bardzo różna. K. E. Boulding wymienia tu takie zjawiska i działania jednostek, jak: danie jałmużny żebrakowi, przekazanie pewnej kwoty na działalność charytatywną, otrzymanie spadku po zmarłym krewnym, płacenie podatków rządowi czy opłaty za kształcenie i utrzymanie dziecka w czasie studiów w szkole wyższej, a także różne rodzaje działań zarówno osób prywatnych, instytucji, czy państwa, takich jak: donacje, dotacje i subsydia ze środków publicznych (np. z budżetu) oraz różnego rodzaju fundacje (publiczne lub prywatne), mające na celu zało-

³ Pojęcie wieloznaczne, nie mające polskiego odpowiednika. Forma daru (gift), ale o celowym przeznaczeniu. Najbliższe znaczenie polskie: nadanie, cesja, subsydium, dotacja, zasiłek.

⁴ Por. The Preface..., s. 2.

żenie bądź wsparcie działania różnych przedsięwzięć charytatywnych, religijnych, medycznych, edukacyjnych, czy badawczych.

Wszystkie te działania, bardzo różnorodne co do swej treści ekonomicznej i społecznej, mają te wspólne cechy, że - po pierwsze - są postaciami jednokierunkowego przepływu dóbr ekonomicznych od ofiarodawcy do odbiorcy, i - po drugie - że wraz z przepływem określonego dobra ekonomicznego zmienia się stan majątkowy stron uczestniczących w tej transakcji; stan majątkowy ofiarodawcy zmniejsza się, zaś odbiorcy - ulega zwiększeniu dokładnie o tę wartość, jaką dane dobro ekonomiczne przedstawia. Te właśnie cechy wspólne, stanowiące "differentia specifica" wyżej przedstawionej działalności ekonomicznej, pozwoliły określić typ gospodarki, w jakiej działalność ta realizuje się.

K. E. Boulding ten typ gospodarki nazywa "gospodarką subwencji", lub "gospodarką dotacji" ("grants economy")⁵. Jest on zdania, że jednokierunkowy przepływ dóbr ekonomicznych współistniał z gospodarką towarowo-pieniężną⁶, ale traktowany był - z uwagi na niewielki zasięg rzeczowy - jako wyjątek, czyli odstępstwo od reguły, jaką stanowiła wymiana. Dlatego też zarówno w teorii ekonomii, jak i w innych naukach społecznych problematyka ta była pomijana. Sytuacja uległa zmianie współcześnie, gdy na skutek wzrostu aktywności gospodarczej państwa w niektórych dziedzinach rozwoju działalności socjalnej ("państwo opiekuńcze") czy w innych dziedzinach (np. rozwój nauki, zbrojenia, działalność charytatywna itd.), a także dzięki wzrostowi aktywności różnych jednostek, grup społecznych i instytucji, zwiększył się znakomicie zakres "gospodarki grantów".

Jak stwierdza K. E. Boulding, obecnie - w zależności od sposobu zdefiniowania tej gospodarki - od ok. 20% do prawie 50% gospodarki Stanów Zjednoczonych jest zorganizowana - na zasadzie

⁵ Wydaje się, że znaczenie, w jakim pojęcia "grants economy" używa K. E. Boulding najbliższe jest polskiemu określeniu "gospodarka subwencionowana" lub "dotowana", np. przez państwo. Dlatego też te określenia będą używane w dalszej części artykułu, zamiennie z określeniem "gospodarka grantów" w przypadku, gdy będzie zachodziła wątpliwość, czy tłumaczenie polskie oddaje istotę sprawy.

⁶ Lub nawet ją wyprzedzał w czasie.

grantów, a nie wymiany⁷. Dlatego też - jego zdaniem - współcześnie żadna teoria społeczna nie może być kompletna, jeśli nie uwzględnia zjawiska grantów i ich wpływu na stosunki panujące w społeczeństwie.

4. K. E. Boulding bardzo szeroko interpretuje pojęcie "grant". Rozumie je jako ogólną, rodzajową nazwę dla wszelkich transferów jednokierunkowych, w najszerszym znaczeniu, w jakim termin ten może być użyty⁸, o ile - oczywiście - spełnia wyżej wymienione warunki. Przy takiej interpretacji nie zawsze łatwe jest odróżnienie grantów od wymiany. Autor dostrzega takie niebezpieczeństwo w dwóch rodzajach przypadków.

Pierwszy dotyczy sytuacji, gdy granty (zasiłki, subsydia) są podobne, czy nawet stanowią rodzaj wymiany odłożonej w czasie. Dotyczy to sytuacji utrzymywania czy udzielania pomocy dzieciom przez ich rodziców. (Jest znamienne, że podobne stanowisko prezentował J. St. Mill. Uważał on, że cały koszt wykształcenia i wychowania człowieka od niemowlęcia, aż do osiągnięcia wieku produkcyjnego stanowi swego rodzaju zaliczkę, która zwraca się w postaci przyszłych zarobków tym osobom, które koszty te ponosiły)⁹.

Drugi rodzaj niebezpieczeństw powstaje wówczas, gdy jako przedmiot drugostronnego przepływu potraktujemy nie dobro ekonomiczne, ale inne, np. dobro moralne lub określony stan psychiczny.

Autor ilustruje to przykładem przepływu od żebraka - w zamian za otrzymaną jałmużnę - czegoś w rodzaju uznania czy innego, trudnego do określenia stanu psychicznego. Taki transfer nietowarowy, aczkolwiek cenny i często realnie odczuwalny, jest jednak nie materialny i niewymierny, a więc - nie dający się skwantyfikować. To oznacza, że tak rozumiana wymiana przestałaby być kategorią ekonomiczną. Dla uniknięcia mogących tu wyniknąć niepo-

⁷ Por. The Preface..., s. 1, 16.

⁸ Ibidem, s. 2.

⁹ Por. J. S. M i l l, Zasady ekonomii politycznej, t. 1, Warszawa 1965, s. 75, a także M. K l i m c z a k, Problemy metodologii i zakresu badań ekonomiki kształcenia, Warszawa 1972, s. 11.

rozumień K. E. Boulding konsekwentnie posługuje się wyżej przedstawionymi kryteriami pozwalającymi rozróżnić gospodarkę grantów od gospodarki wymiennej.

5. K. E. Boulding rozróżnia trzy typy ("kategorie") stosunków społecznych, panujących w każdym społeczeństwie, a mianowicie stosunki wynikające z występujących w społeczeństwie systemów groźby, integracji i wymiany. Dla "systemu groźby" typowe są stosunki, jakie zachodzą między jednostkami i instytucjami reprezentującymi i sprawującymi władzę a jednostkami i instytucjami władzy tej podporządkowanymi, np. organami władzy państwowej i samorządowej a obywatelami danego kraju czy osobami zamieszkującymi określoną miejscowość. Rodzi to stosunki posłuszeństwa i podporządkowania, jakie winny zachodzić i zachodzą między władzą a obywatelami.

System ten jest jednak wewnętrznie zróżnicowany, gdyż mieszczą się w nim również i stosunki wynikające z kwestionowania słuszności owego posłuszeństwa i podporządkowania¹⁰. Antagonizuje to stosunki między władzą i społeczeństwem oraz rozszerza i utrzuca stosunki oparte na groźbie. To z kolei powoduje przyjmowanie postawy groźby przez obydwie strony, które nawzajem wobec siebie występują z żądaniami i postulatami. W takiej sytuacji groźba zawsze prowadzić może do konfliktu. Motywem działania w tym systemie staje się często strach, obawa przed przekształceniem wzajemnych gróźb w konflikt. Przeciwwagą dla systemu groźby jest system integracji. Jest on wyrazem naturalnej dążeń człowieka do przeciwdziałania złu i do czynienia (i szerzenia) dobra. Charakteryzują go działania jednostek (przyjaciele), określonych grup społecznych czy instytucji, takich jak: rodzina, kościół, szkoła czy naród, oparte na przyjaźni, miłości i samopoświęceniu oraz altruizmie, kreujące i propagujące pozytywne, prospołeczne postawy obywatelskie.

Trzeci wreszcie system stosunków społecznych, system wymiany, jest - zdaniem K. E. Bouldinga - charakterystyczny dla społeczeństwa biznesu, stanowi czynnik bardzo skutecznie organizu-

¹⁰ Nie podejmujemy tu oceny słuszności owego kwestionowania.

jący społeczeństwo. System ten opiera się na wzajemnych obietnicach, których realizacja jest warunkiem sine qua non realizacji wymiany, czyli dwukierunkowego przepływu dóbr ekonomicznych.

6. W odróżnieniu od gospodarki wymiennej gospodarkę grantów charakteryzuje - jak to już wspomniano - jednokierunkowy przepływ dóbr ekonomicznych. Granty są - zarówno co do swej postaci, jak i charakteru ekonomicznego - bardzo różnorodne. Spełniać mogą bardzo różne funkcje i służyć bardzo różnym celom. K. E. Boulding zdaje sobie w pełni sprawę z tej różnorodności. Nie dokonuje jednak ich klasyfikacji. Jego interesuje inny problem motywy uruchomienia grantów. Z tego punktu widzenia rozróżnia dwa ich rodzaje: dary płynące z miłości i daniny (czyli - haraczu) oraz płynące ze strachu¹¹. Uważa on bowiem, że granty są - z jednej strony - produktem zależności integrujących występujących w "systemie integracji", z drugiej zaś - wynikiem działania groźby, powstających w funkcjonującym "systemie groźby".

Pierwszy rodzaj grantów nazywa grantami pozytywnymi. Wyrażają się one w różnych rodzajach działalności poczynawszy od charytatywnej, uprawianej przez jednostki lub specjalnie do tego powołane instytucje, aż do różnych form działalności opiekuńczej państwa. Autor traktuje je jako wyraz życzliwości jednych ludzi w stosunku do innych. Stanowią one bowiem dary niewymuszone, co do których ofiarodawcy nie spodziewają się żadnego odwzajemnienia w postaci dóbr materialnych. Jeśli jakieś odwzajemnienie występuje, to przyjmuje ono postać niematerialną, np. wdzięczności czy modlitwy. Ten rodzaj grantów nie tylko wynika z istnienia systemu integracji, ale sam ten system wzmacnia i rozszerza. Umacnia i aktywizuje zarówno jednostki, jak i instytucje działalności tę uprawiające. Integruje również całe społeczeństwo.

Drugi rodzaj - to granty negatywne. Stanowią one ten rodzaj grantów, które płyną od społeczeństwa i jego instytucji do organów władzy - państwowej bądź samorządowej (podatki i inne opłaty), bądź są wynikiem zjawisk patologicznych, jakie występują w każdym społeczeństwie. O ile pierwsze są zjawiskiem normalnym,

¹¹ Obydwa te źródła motywów znalazły się zresztą w podtytule głównej pracy K. E. Bouldinga traktującej o grantach (por. przyp. 1 niniejszego artykułu).

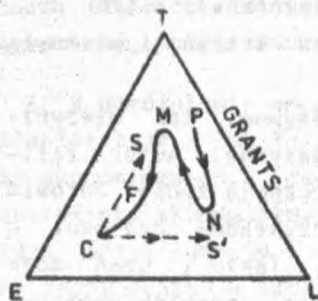
wynikającym z funkcjonowania państwa i jego organów (jeśli nie nastąpiła wyżej wspomniana antagonizacja stosunków), o tyle drugie są - zdaniem K. E. Bouldinga - płacone ze strachu i stanowią produkt uboczny systemu groźby¹².

Podobnie jak życzliwość rodzi granty pozytywne, tak nieżyczliwość w stosunku do innych ludzi - granty negatywne. Autor zalicza do nich: kradzież, wywłaszczenie, zagrożenie życia, zdrowia czy własności. Najbardziej spektakularnym przykładem procesu, w którym powstają granty negatywne jest wojna. Także i broń może stać się instrumentem służącym do wytwarzania grantów negatywnych. To rozgraniczenie grantów na pozytywne i negatywne nie zawsze może być do końca przeprowadzone. Autor zdaje sobie z tego sprawę, stwierdzając, że w szeregu przypadkach zarówno sam grant jak i motywy jego występowania mogą mieć charakter tak pozytywny, jak i negatywny.

7. K. E. Boulding zdaje sobie sprawę z ograniczoności zastosowania opracowanej przez siebie teorii grantów, ale również docenia jej znaczenie, jako propozycji innego spojrzenia na znaczną część gospodarki. Najbardziej odpowiednią do zastosowania tej teorii jest - wg niego - działalność charytatywna. Dalsze obszary - to cała działalność gospodarcza finansowana - na zasadzie dotacji - ze środków publicznych i poprzez budżet państwa. Uważa, że koncepcja grantów ma znaczenie dla rozwoju teorii organizacji, gdyż pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy nierynkowe, funkcjonujące w korporacjach, instytucjach, takich jak kościoły, w ministerstwach obrony czy organizacjach międzynarodowych. Koncepcja grantów pozwala wreszcie - zdaniem omawianego autora - lepiej zrozumieć gospodarkę socjalistyczną. Przyszły rozwój gospodarki, w tym również gospodarki Stanów Zjednoczonych, widzi we wzroście udziału gospodarki grantów, aczkolwiek rozwój ten może następować zarówno poprzez zwiększanie roli grantów pozytywnych, jak i negatywnych. Jego koncepcja historycznego rozwoju ludzkości (zaprezentowana na rys. 1) przedstawia się następująco.

W najwcześniejszej fazie rozwoju ludzkości, sięgającej paleolitu (na rys. 1 punkt P), przeważały stosunki oparte na groź-

¹² Por. Ecodynamics..., s. 193.



Rys. 1

T - 100% stosunków opartych na groźbie, L - 100% stosunków opartych na miłości, E - 100% stosunków opartych na wymianie

bie. Przejście do neolitu (N) charakteryzowało wyraźnie zwiększenie grantów dodatnich, opartych na miłości. Wiązało się to ze wzrostem systemu integracyjnego, wywołanego rozwojem różnych instytucji typu religijnego i rytualnego. Zasięg stosunków opartych na wymianie, aczkolwiek uległ pewnemu zwiększeniu, to nadal był niewielki. Dalszy rozwój wiążący się z rozwojem starożytnych miast, wzrostem cywilizacji oraz powstawaniem silnych wielkich państw - mocarstw - charakteryzowało zdecydowane zwiększenie stosunków opartych na groźbie, przy dalszym wzroście stosunków wymiennych (punkt M). Wzrost stosunków feudalnych, znaczenia rycerstwa oraz zmiany znaczenia miast przy równoczesnych zmianach statusu prawnego chłopstwa w średniowiecznej Europie Zachodniej, spowodowały zdecydowane zmniejszenie stosunków opartych na groźbie na korzyść stosunków opartych przede wszystkim na wymianie (punkt F). Dalszy rozwój kapitalistyczny (punkt C), to wzrost stosunków opartych na wymianie i - częściowo - miłości, kosztem stosunków opartych na groźbie. Rozwój, jaki czeka współczesną ludzkość w przyszłości, widzi K. E. Boulding, bądź w zwiększaniu się liczby państw rządzonych totalitarnie (niezależnie od tego, czy jest to totalitaryzm prawicowy, czy lewicowy), w których wzrastać będą stosunki oparte na groźbie (punkt S), bądź we wzroście liczby społeczeństw o demokratycznych formach rządu, w których wzrastać będą stosunki oparte na wzajemnej miłości i życzliwości (punkt S).

8. Próba oceny przedstawionej tu w zarysie teorii grantów nie jest prosta. Z jednej bowiem strony, jest ona jakimś rozwinięciem i uzupełnieniem poglądów K. E. Bouldinga na charakter współczesnej gospodarki, rządzące nią prawa oraz jakość i poziom teorii ekonomicznej. Z tego punktu widzenia należy ją traktować jako próbę interpretacji współczesnej gospodarki zachodniej za pomocą instrumentów nie tylko ekonomicznych, ale - zgodnie z gło-

szonym przez omawianego autora hasłem wyjścia "poza ekonomię" - również wypracowanych przez inne nauki społeczne. Z drugiej zaś strony, teoria ta zawiera szereg prawd i stwierdzeń, już od dawna znanych i uznawanych przez ekonomię markistowską. Sam autor - w jakimś stopniu - potwierdza to mówiąc, że mogłaby ona stać się pomostem między światem socjalistycznym i kapitalistycznym i przyczynić się do lepszego poznania i zinterpretowania gospodarki socjalistycznej¹³. Jeśli jednak przyjmiemy takie stanowisko, to można mieć szereg zastrzeżeń do sposobu interpretacji niektórych kategorii i procesów. Przykładem może tu być sama koncepcja grantów, w której eksponuje się pewne właściwości natury niejako "technicznej", nie doceniając ich treści zarówno społecznej, jak i nawet ekonomicznej, stawiając np. znak równości między jałmużną daną żebrakowi, a działalnością socjalną państwa.

Nie wnikając w tym miejscu głębiej w rodzące się wątpliwości należy stwierdzić, że prezentowana teoria jest - jako przykład ujęć alternatywnych we współczesnej ekonomii zachodniej - na tyle interesująca, że zasadnym wydaje się przedstawienie głównych jej założeń na tym forum.

Marian Klimczak

K. E. BOULDING'S "ECONOMICS OF GRANTS" GENERAL OUTLINE OF CONCEPT

The author of the article advances a thesis following K. E. Boulding that despite predominance of the type of social relations based on the principle of exchange in the capitalist society, there is increasingly more common another type of social relations characterized by a unidirectional flow of values (material and nonmaterial goods or monies). A common feature of these flows is the fact that their launching does not result from economic activity.

¹³ Por. The Preface..., s. 9.

According to K. E. Boulding, an economic theory describing this type of relations is the so-called "economics of grants" i.e. "economics of gifts". Application of the concept of grants in the capitalist society can be met in management of resources earmarked for charities and finances from public resources, as well as for welfare and other activities financed from the state budget.

Principles of "economics of grants" find also their application in relation to the socialist economy, and although the scope and mode, in which certain economic categories are put into effect, has undergone changes principles of "economics of grants" may be helpful in the sphere of resources allocation.